

JAPONJA I SYBERJA.

Depesze w ostatnich dniach doniosły nam, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił odwołać swe wojska z Syberji. Jest wojsk tych około ośmiu tysięcy. Jednocześnie z amerykańskimi, mają być wysłane z Syberji do swych krajów: czesi i polacy.

Wobec wycofania się Stanów Zjednoczonych z przedsięwzięcia, które wywołało dużo hałasu i protestów w części prasy amerykańskiej, warto zwrócić uwagę na Japonię, która pozostaje sama i otrzymuje niejako mandat Aljantów i Ameryki, na pilnowanie wypadków w Syberji.

Japonia, właściwie rzecz biorąc, oddawia robić co się jej podoba na okupowanych terytoriach. Ma 75.000-nią armię w północnej Mandżurji i w okręgu Amurskim. Kontroluje od roku kopalnie rudy żelaznej, węgla i węgla węglowego przemysł i handel od Władywostoku, aż do Bajkahu. Ustanowiła wszędzie swoje agencje cywilne i kontroluje ziemie zajęte czasowo, jako swoją własność.

Obecnie, gdy Ameryka zajęta wewnętrznymi sprawami ustępuje z placu zupełnie, japończycy zabierają się energicznie do uścisławiania się w potrzebnej jej części Syberji, możliwie najścisłej i na stałe.

Charakterystyczne jest oświadczenie rządu japońskiego w stosunku do bolszewickiej Rosji. Ponieważ wojska sowieckie rozbiły Kołczaka i posuwają się stale w kierunku Irkucka, Japonia zapowiedziała, że musi wystąpić przeciw nim z całą siłą i energią. O co tutaj chodzi? Tyle o to, aby wojska sowieckie nie ośmieliły się przypadkiem wkroczyć na terytoria, które już za swoje uważa rząd Mikada.

Wątpliwe jest bowiem, aby japończycy chcieli wojnę oczyć z sowiecką Rosją i wyrzucić ją z Syberji. Poproś, pragną osiągnąć to, co zamierzali i napewno można im wierzyć, że użyją wszelkich sił i środków, aby na terytoriach, które mają w rękach, nie było i bolszewizmu i wrogów władztwa Rosji. W tym celu Japonia utrzymuje na swym żołdzie kozackiego wodza Siemionowa, który jak wiadomo nie chciał się poddać rozkazom Kołczaka, bo miłszą mu była i jest służba dla japońskiego rządu.

Ale jak to wszystko będzie wyglądać w najbliższej przyszłości, to inna sprawa.

Imperializm japoński rozpięty się na wszystkie strony. Gniecie chińczyków i korzysta znakomicie z rosyjskiego chaosu, panującego na całym świecie.

Lecz oto koreańczycy występują coraz śmielej, chińczycy się bolszewizują i zapowiadają walkę Japonji na nierzł i życie i wiele innych problemów spotyka imperialistów japońskich.

Stan obecny w państwie Mikada, możnaby ślusznie porównać ze stanem w przedwojennych Niemczech.

W Japonji rządzą właściwie kasta wojskowa — sztab generalny. Militaryści są obecnie w pełni władzy i pchają do zaborów.

Bazni obserwatorzy stosunków japońskich twierdzą, że najmłodszy z nowożytnych imperializmów, tak samo skończy swą karierę, jak niemiecki. Tylko nie wiedzą, kiedy to nastąpi.

Tymczasem Japonia dochodzi do szczytu potęgi, a Europa i Ameryka nietylko nie mogą temu procesowi przeszkodzić, lecz jeszcze mu pomagają.

Biała rasa robi czasami wrażenie człowieka, który od roku 1914 chodzi w paltocie, z podszejką na wierzchu.

DOŚĆ JUŻ TEGO!

Dość zbytniej wyrozumiałości na złe! Choćby sprawę tego zła było „ukochane” polskie „wojsko”, choćby współwinnymi byli polscy oficerowie. Oto w chwili, gdy garść ludzi, zapatrzona w cel, wskazany, odzwała się: „Naczelny, moim zdaniem, „prace nad zespolem kresów z Rzeczypospolitej”. — Bieżące lotrostwo innej polskiej garści — jednym zamachem rzućcie wzniesione zarysy, zamykajcie ludzkie serca, budźcie nieufność i lek. Oburzające bywa postępowanie oddziałów wojskowych na froncie w stosunku do ludności cywilnej za wiedz, a często przy współudziale oficerów.

Pamiętam bezczelną grabież w Konarskowie — rokiwycę wojsk niemieckich i rosyjskich. Jako trwałe ślady zostały po nich stosy kwitów rekwizycyjnych. Postępowanie naszych wojsk przed przybyciem zatrzymało się w paupier, bo nasze rekwizycje obywateli się obecnie bez pozostawiania śladów: bez zapłaty i bez kwitów. Koni w armji mają dobry apetyt. Owsa i siano dużo wychodzi. A prowianty wszystkich zapotrzebowani pokrywają nie mogą. Spłaca więc ludność wojenne niezaciągany dług.

Na każdym prawie postój słyszę, jak szarżę wydają polecenia żołnierzom: „Pamiętajcie — rabować nie wolno! Ale owies (względnie siano) musi być!” Czasem słowa „rabować nie wolno” — opuszcza się. W ten sposób konia, jak być powinno, są bity, ale w ten chwytliwy zostaje po nas troska, narzekanie, płacz, a czasem zły błysk oczu i tajony bunt — tego nie liczymy.

Tylko, w każdej gminie można przeoczyć ogłoszenia władz polskich, że za przetrwanie drutów telefonów, których

grozi sprawa kara śmierci”, a gminie zapłata iluś tam tysięcy rubli. Naprawdę więcej tu będzie zemsty za krzywdę niż bolszewizmu.

Maszerujemy. Chwilowy postój wsi. Tuż przed wyjściem wchodzi do pierwszej z brzozy chata. Nędza, brud, zaduch. Baba płacze. Czemu? „Pamiętam u mnie tylko 2 desiatiny ziemi. Muż pomóż. „Bieda. A wasze żołdaki wiośnią zabrali. Za co mnie kupi?” — dla korowu... I znowu beczy. Mam dość.

Jeszcze po drodze słyszę lament jakiejś chłopki, że jej owies zabierają.

Znowu idziemy dalej. Pogrzech pola i wsi w oddali sumą żołnierze pojedynczo. Zapewne wysłano ich po podwoje. Jeden z oficerów pędzi za nimi, pełniący eklektyczną rolę.

Po jakimś czasie dogania nas. Co się okazało. Żołnierze, ledwo do wsi wpadli, zaraz po swojemu wzięli się do roboty. Jedni szukają podwórka. A że chłop bogatszy daje wykup, by tylko nie jechać — więc musi uborzyć szkapę zaprzęgać. Inni chłopcy go spodają. Temu Świątku bity z nóg. Inny spodnie oddać musi. Odechodzą od bab sery, jajka.

Istny rabunek wśród płaczu, prośby i groźby. Dopiero bat oficerski ukrótka nadmiar żołdackiej swawoli.

Ale dlaczego po podwojach postano bandytów, choć przeciw wojsku nie tylko z nich się składał Dłatego, że ten kto wydał rozkaz z zasady potrzebuje podwójną kajakę, a wybrać żołnierze dają mu gwarancję Świątku wykonania rozkazu.

To zło konieczne na wojnie — ktoś powie. Tak, ale jeśli temu zła nie będzie się klasie tamy, zakreślać granicy, to ono jak morze zatopia naszą armję. Kto to rozumieć nie wolno mi być białym, musi z tym walczyć. To obywateli tego, który za wydany roz-

kaz jest odpowiedzialny; to obywateli — oficerów.

Jeśli tego spełnić nie chce, lub nie umie — nie może być oficerem. Cóż społeczeństwo, a przede wszystkim koleś, nie powinni takich cierpieć. Przykładem groźnym, alarmowym symulem są wypadki, których widownia w ostatnich dniach października, stała się miasteczko w powiecie Dziśniufskim.

Używając tego niema pości.

A naród, który sam sobie jest lozarem, musi wiedzieć co go boli. Oddział pewnego pułku piechoty i pewnego pułku ułanów znalazły się w chwili przemarszu, trochę zadługo. Przed nocą wypadł im postój w miasteczku. Oficerowie zamknęli się w swych kwatery, a chłopcy poszli na ulice — pohałać.

Jakie były wyniki?

Siedemdziesiąt przeprowadzone przez jednego z oficerów wywiadowczych, wykazało, że 60 rodzin, przeważnie żydowskich (14 polskich) obrabowano z gotówki, odzieży, biżuterji. Sklepy rozrabiano, a po wypróżnieniu podpało. Kilkanaście z nich spłonęło doszczętnie.

Próbując oporu, zniezwalano bitem. Wiadomo o wypadku pobicia starej kobiety, zażegnanej pożar obrazem świętym, przez kapelmistrza orkiestry wojskowej.

Pobieżne zniszczenie wartości zrabowanej gotówki i towarów daje najmniej 400.000 rb. strat.

Podobno w jednym tylko wypadku uczestniczył w rabunku podejrzany pułkownik. Zresztą oficerowie umyli ręce od wszystkiego, zaszyli się po kwatery, głusi i ślepi na wypadki zewnętrzne.

Nie było ich na stanowisku.

Dlaczego nikczemnie stchórzyli? — Dlatego żaden z nich nie miał odwagi zetrzeć się w obronie honoru polskiego wojska z żołdackim rozpamiętaniem.

Na te pytania odpowiadać będą przed sądem polowym.

Ale społeczeństwo ma prawo wyrazić swoje słowa, poznać wyniki śledztwa.

Tu musi być zastosowany pełny wymiar kary. Za bierność — odznaki przez! Za współudział w rabunku — śmierć. Ogłoszenie kary i motywów musi być głośne, by nie zniszczyć zaufania społeczeństwa do władz wojskowych, by nie paść cieniem podejrzania o chęć zatuszowania sprawy.

A przede wszystkim, poza odškodowaniem, musi być dany pokrzywdzonej ludności, dziś wyeksploatowanej i nieufnej, przykład sprawiedliwości.

Baczność! Kto się czuje dziś w Polsce rycerzem — nie puszczaj zła płazem!

Stanisław Wolicki

(Rząd i Wojsko).

NAPASĆ CZESKA NA PREZESA RADY NARODOWEJ ORAWSKIEJ.

Jednym z najbardziej niezłomnych ludzi na górnym Orawie jest były prezes Rady Narodowej Orawskiej, pan Jan Piekarczyk, kupiec i rzemieślnik z Jablonki. Ożwił ten przeszedł już cały szereg cierpień za sprawę polską i dwukrotnie był więziony. Nie obca mu kazińska koszyka, nie obcy Tegezyn. Byli u niego już najwięksi dygnitarze czesko-słowacki, od Stróba począwszy, z przekonywaniem i perswazjami. Nie pomogło nie! Twardy, niezłomny „górny” rzemieślnik miał tylko jedną odpowiedź: „Jestem polakiem, a Spiz i Orawa musi należeć do Polaków!”

Uwolniony wreszcie, powrócił na Orawę, w dalszym ciągu szykanowany przez czeskie władze. Sztuczka szła za sztuczka, nie łamano jednak „opor nogo”. Ostatni jednak podstęp czeski przechodzi wszelkie granice.

Nie mogąc zniszczyć Piekarczyka politycznie i materialnie — dokładnie okradli przy rewizjach jego dom — postanowili podkopać jego moralny kredyt wśród orawskich rodaków, — wśród których cieszył się jakiegokolwiek oparciem. Jest w Jablonce od kilku lat „Bank ludowy”, mieszczący się w domu Piekarczyka, jako kasjera bankowego. Jako urzędnik banku, znany był z nadzwyczajnej uczciwości i sumiennosci udziałowców. Nie było nigdy skarg na niego w ciągu ułtych kilkunastu lat, przygotowali go dopiero teraz czasi.

Zarząd banku spocząwszy bowiem w rękach zaprzędanych czeskim słowakom, których niezłomna polskość Piekarczyka odławiała gwałtem. Dziwnym zbiegiem okoliczności wykradziono z banku 23 VIII br. 16.000 kor. Było to w sam defekt półrocznego sprawozdawczego bilansu, wydano i co ciekawiejsze tuż po zamknięciu rachunków. I w jaki sposób! Piekarczyka

wywołał z sali posiedzeń jakiś czeski szofer prosząc o pomoc w naprawieniu autobusu. Piekarczyk wyszedł, opuścił salę i inni członkowie zarządu, pozostali tylko znani czechofili, między nimi Styk z Kuby, prezes Rady Nadzorczej. Ci siedzieli prawie godzinę sami, poczem powrócił Piekarczyk. Na drugi dzień zauważył już rano kradzież 16.000 kor. Słusznie się dala. Kto skradł? Pan Styk zawiadomił udziałowców że bank w Jablonce w niebezpieczeństwie. Zwołano nowe zgromadzenie w tej wyłączone sprawie. Piekarczykowi zarzucano wprost defraudację. Czechofili ścigali wszystkich swych ludzi. Zebranie zmieniło się w polityczny wiec czy też przedsięwzięcie. Mimo zaskoczenia Piekarczyka czasi celu nie dopięli. — Przebieg całego zgromadzenia był w ścisłej walce między polakami o czechami i ich zwolennikami. Piekarczyk przeżywał z godnością skarbienie banku, ale głosowanie nie wypadło po myśli czechów.

• LEGENDA.

Szeregowiec Bajdula siedział w grobie kół i opowiadał.

— Pewnego razu prawili — zebrali się w niebie wszyscy święci na naradę.

Byli bardzo poważni i zafrasowani. — Oto dzień przedtem, wezwał ich sam Pan Bóg i powiedział im tak:

— Bardzo mi obchodzi los Polski. Ale tak jestem zapracowany — ludziska spokoju mi nie dają ze swymi interesami — że nie mam czasu bliżej się tem zająć. Musicie mi dopomóc. Mianowicie obmyślcie mi modele na szereg ludzi, którzy na losy Polski wybitny wpływ mieć będą. Jeżeli pomysły nadadzą mi się, stworzę ludzi na ten wzór i natychmiast życiem. Sam nie mam czasu obmyśleć tego szczegółowo. A nie spiescie się zbyt, bo pewnie co sflaszujecie.

Święci zwołali zebranie i jeli się radzić, dumni z polecenia, ale trochę strwożeni wielką odpowiedzialnością. Długo radzili, kręcili głowami, wznosili komitety, mianowali rzeczoznawców, — wreszcie po dłuższym czasie urządzili warsztat, zawiesili u wejścia napis: „Obeymy wstępną rozkaz” i zamknęli się tam na długie tygodnie. Aż pewnego dnia wyszli do putajacego Pana Boga, aby w oznaczonym terminie pozwolili przedstawić sobie dokonaną pracę.

Zasiedli Pan Bóg na złocistym tronie, wokoło zebrali się wszyscy mieszkańcy nieba i rozpoczął się długi pochód najrozmaitszych postaci.

Wiele szli kolejno natchnieni wieszcz narodu z księgami, aż do ostatniego i bliznych włosach i bławatkowych „ozacz”, szli krwawi „carowie i obłudni cesarze, szedł oficer z 31 roku, szedł W. ks. Konstanty z kahułkim nosem, i niespokojnym wzrokiem, i Chłopiaki w szarym płaszczu, stanął jak słoń margrabia Wielopolski, przesunął się wytworny Zamowski, otoczeni gromadą smutnych i białych — cieni w ciemnych barwach szedł zamysłony emisariusz, z widmem szubienicy nad głową; szedł ławir zbrzydany Murawiew z bydlęcym pyskiem i spojrzeniem hyjny; szli muzycy pod takt polonozów Chopina; szedł subtelny Grotgier; — długi szereg pisarzy o złotych piórach w krwi masy; i ponury robotnik w niebieskiej bluzie i kozak z nabiją, i nauczyciel pruski z bieżem, i urzędnik austriacki z grdyką ścisnie, i złoty obroż, w ciemnym dwugłowego ptaka o twardzieli Mistrzku i Szeli; szli uczeni i analfabeci, wojownicy i dyplomaci, przemysłowcy, kupcy i księża, rzemieślnicy i żydzi, chłop i magnat, biedni i bogaci, mężczyźni, kobiety... długi, długi był to pochód.

Pan Bóg przyglądał się i kiwał głową. Względem zadowolony był z roboty. Już — myślał — mogli mniej naradzać karykatury i potworów na utrapienie biednej Polski. Ale im nie nie powiem. Zrobili jak umieli. Nie obce ich martwić.

Pochód miał się ku końcowi, — i wreszcie Pan Bóg chciał zobaczyć przyszłego Zbawcę Polski.

Stanął przed złocistym tronem czołowiek nie stary. Na jasnym czole rózum, szlachetność i męstwo, w błękitnych oczach morze dobroci, na ustach gość przelotny, serdeczny, promienny, przebiegający uśmiech. Pan Bóg spojrział i osłupiał.

— Bógcie się Boga! — powiada — a tożebie pokpił sprawę!

Święci oniemieli.

— Alboż co? — błagał któryś.

— Cóż to, wy myślicie, że tak może wyglądać Zbawca Polski?

— Jaki... czyż nie musi być mądrym, dobrym, szlachetnym, wspaniałomyślnym? — pytali zatroskani święci.

— To prawda — przyznał Pan Bóg.

Ale nastawialiście tyłu wrogów Polski! A spojrzciecie na to swoje dzieło. Jakże się takiego będą nieprzyjaciele bali? Toż wystarczy spojrzeć mu w oczy, aby wyzyszczyć, że to sama dobroć! A jeszcze ten uśmiech! Nie! Musi mieć choć pozory srogości, choć aby z daleka! dla wrogów!

— Cóż więc mamy zrobić? pytali święci strapieni. Szkoda psuć taką ładną robotę! Tak się nam wyborygnęło!

— Niema rady — odrzekł Pan Bóg. — I jabył sam łepszego nie wymyślił. Ale to spojrzenie i ten uśmiech musicie jakoś zakryć!

Rozkaz — to rozkaz. Ścisnęli się święci w gromadkę i radzą; musimy to jakoś zasłonić.

I dlatego to — kończył Bajdula — Dziadek ma brwi jak okap, a wazy jak wiechy.

Z daleka wygląda srogo... Musi robić srogię... Ale spojrzaj mu w oczy!

I dlatego strach budzi w nieprzyjaciół, a jest ojem dla nas...

Elżbieta Ciechanowska.

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfkarty po cenach kompanicznych, na wszystkie linie okrętowe. Aplikacje na paszporty wyrabiamy bezpłatnie.

WYSYŁAMY PIENIADZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZEDNOŚCI.

tudzież do osób prywatnych. Do starożytności własnoręcznie podpisy PRZYJMUJEMY PIENIADZE na książeczki procentowe i placimy 4 procent od sta.

Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

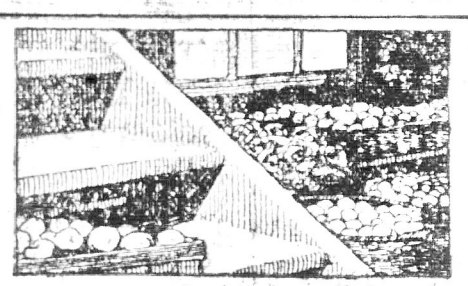
STANDARD BANK

Dawajcie BANK LEDERERA AVE. B. ROG. 41-UL. NEW YORK

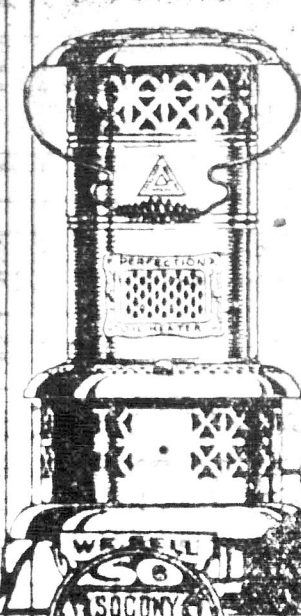
L. JAKUBOWSKA

AKUSZERKA

zawadamia, iż przeprowadziła się i mieszka obecnie p. n. 414 E. 6-ta ul. w New Yorku



BEZPIECZNA PIWNICA



Praca w piwnicy podczas zimy może być dogodna za pomocą ekonomicznego, ruchomego Perfection Naitowego Ogrzewacza. Warzywa i owoce nie potrzebują być przemrażane. Perfection jest czysty, bezpieczny, bez odoru — pali się 10 godzin o jednym galonie Socony nafty — łatwy do naprawy i kłopotowania. Niema sadzy ani popiołu. Użyteczny od strzechy do piwnicy. — Powiedziecie waznem dostawcy, aby wam pokazał Perfection.

STANDARD OIL COMPANY OF NEW YORK

PERFECTION Oil Heaters

SZYFKARTA DO HAMBURGA

NA NAJSZYBSZE OKRETY „MANCHURIA”, KTÓRY ODCHODZI 11 LUTEGO I „MONGOLIA”, KTÓRY ODCHODZI 25 LUTEGO, KOSZTUJE TYLKO \$100.

Przysyłajcie natychmiast zadatki na zarezerwowanie miejsc.

SPRZEDAJEMY SZYFKARTY PO CENACH KOMPANICZNYCH DO ROTTERDAMU. Posyłamy pieniądze do kraju po najniższym kursie i Z ZUPEŁNĄ GWARANCYĄ.

MORRIS ENGEL POLSKI DOM BANKOWY

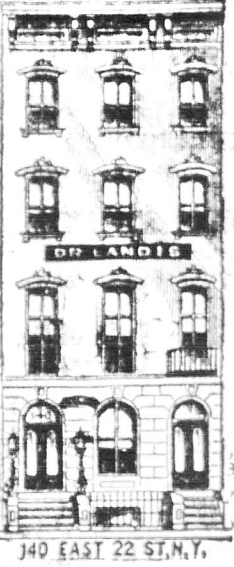
129 Greenwich Street, New York, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polami, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają, Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Meżczyzn i Kobiet, jako to: KATAR ZOLADKA, PLUC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOŚĆ, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez bólu i bólu. Przyjdźcie do DR. KAUFMANA ze wszystkimi chorobami. Wy którzy nie wyleczycie przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecich Chorób i AKUSZER leczy tych tylko, których osobiste bada i leczy swą własną medycyną nie przez Poście.

DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK. (Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.) Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6352.

CHOROZY POLACY PRZYCHODZIE DO MNIE!

W przeciągu mojej 25-letniej praktyki pomiedzy Polakami przynosilam ulge wielu tysiacom cierpiacych, pomiedzy ktorymi moze sa wasi przyjaciele i krewni. Bardzo niewielu lekarzy moze sie pochwalic tak bogato urzadzonym biurem jak moje, ktore jest zaopatrzone X-Ray maszynami i cudownymi elektrycznymi aparatami, ktore kosztuja dziesiatki tysiecy dolarow i ktore zastosowuje do chorob roznego rodzaju. Skonczylam moje studia w najlepszych uniwersytetach i praktykowałam w najwiekszych szpitalach Ameryki i Europy. Tysiać ciekawych moze mnie zaintrygowac ich zdrowie, ktore ma powrotem. Jezeli przyjdziecie do mnie, moze uczynic tak samo i dla Was. Porady udzielam sie darmo. Jezeli cierpicie, przychodzie do mnie bezwzglednie, nie czekajac do czasu, kiedy juz moze bedzie zapozno. Pamietajcie, ze zdrowie jest pilniejsza aniżeli pieniadze. Co bowiem znaczą pieniądże bez zdrowia? Wszystkie chroniczne cierpienia, bez różnicy przyczyn ich powodowania, jak: samotrucie; bezregularność; pozostałość w rozwoju fizycznym i duchowym; brak sil sprzeciwienia sie; — nie robi różnicy, jak nazywacie to doległości, — czy to reumatyzm; bezsenność; melanholia; brak apetytu; zaważenie; reumatyzm; wsa; choroby skóry; serca; płuc; żółdka; wątroby; nerek; neuralgia; chroniczne bóle głowy i t.d. — przychodzie do mnie. Dam Wam gruntowne badanie i objasnie Wam, co ma być zrobione, aby Was wyleczyły z najmniejszą stratą czasu i pieniędzy. Niema potrzeby zaprzestac pracy i poczujecie sie lepiej zaraz na poczatku leczenia. Niech ten mały koszt nie zatrzymuje Was. Moje honorarium jest umiarkowane. Za lekarstwo nie biorę. Nie zaniedbajcie swojej choroby i przychodzie dzis! — GODZINY PRZYJĘCIA: Codziennie od 10 rano do 7 wieczorem; w niedziele od 10 rano do 3 po południu



140 EAST 22 ST. N.Y.

DR. L. LANDIS, 140 East 22 St. NEW YORK.

między Lexington i 3-cią Ave.

Hej Kto Polak!

CZY JUŻ SIĘ NAMYSŁILIŚ CO MASZ ROBIĆ? JEDZIESZ DO KRAJU, LUB CHCESZ TAM WYSLAĆ PIENIĄDZE? JEDNO LUB DRUGIE, ZRÓB TO PRZEZ

"POLAKA" — MY JESTEŚMY NIMI

SPRZEDAJEMY SZYFKARTY I WYSYŁAMY PIENIĄDZE SZYBKO WEDŁUG NAJTAŃSZEGO DZIENNEGO KURSU I Z PEŁNĄ GWARANCJĄ

POMAGAMY JADĄCYM DO KRAJU W WYBIERANIU PASZPORTÓW. — WYSYŁAMY PAKUNKI DO KRAJU. — ZAŁATWIAMY WSZELKIE SPRAWY.

Usługa Najrzetelniejsza

W KAZDEJ POTRZEBIE ZGŁASZAJCIE SIĘ LUB PISZCIE DO NAS:

KŁODA i LEŚNIAK

520 E. 6th Street NEW YORK, N.Y.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackiego pn. 116 East 7th Street, w New Yorku. — Załatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9 rano do 9 wieczorem. — Tel. Forsyth 9930. POST & HORN. Załatwiamy wszelkie sprawy odnoszące się do podatku dochodowego.

KRONIKA MIEJSCOWA

Nowojorski "Herald", "Evening Telegram" i paryski "Herald", — trzy te pisma należące do zmarłego niedawno w Paryżu J. G. Bennetta, zostały zakupione przez właściciela nowojorskiego dziennika "Sun", p. F. A. Munsey'a. Za wyżej wymienione pisma p. Munsey zapłacił 4 miliony dolarów.

Nowojorski "Herald" został założony w roku 1835, przez ojca J. G. Bennetta, którego cześni był to największy dziennik w Ameryce, z pierwszorzędną cyrkulacją przed 50 laty założył senjor Bennette, "Evening Telegram", który jako pismo polityczne uzyskał również wielką poczytność, nie tylko w New Yorku, lecz w całej Ameryce.

W r. 1882 J. G. Bennette rozpoczął wydawanie "Heralda" w Paryżu. — Zajmując się nim głównie, zaniedbał pismo nowojorskie. "The New York Herald", mając coraz większą konkurencję wielkich dzienników, stał się pismem o trzeciorzędnej cyrkulacji i prawie tylko lokalnej.

"Herald" o kierunku reakcyjnym i wybitnie pro-francuskim i pro-angielskim, zdaje się, że obecnie zmienia nieco swoją barwę. Są przypuszczenia, że poranne wydanie "Sun" i "Herald" zostaną połączone i nowy wydawca utworzy jedno olbrzymie pismo, według najnowszych wymagań techniki gazetarskiej. Zaznaczyć także należy, że "Sun" jest jednym z niewielu dzienników nowojorskich, które nie podlegają wpływowi kapitału listów żydowskich.

Przypuszczalnie od tych wpływów wolny będzie także w przyszłości i "Herald".

Sprawa usunięcia pięciu socjalistów z Izby stanowej w Albany wzbudza coraz większe zainteresowanie ogółu. Komisja sądowa z Iona Izby, rozpoczęła formalne badania we wtorek poprzedniego tygodnia.

Stronicy przewodniczącego Izby Sweet'a, który zarządził usunięcie socjalistów, twierdzą, że są poważne dowody, które będą przedłożone komisji sądowej.

Z drugiej strony, otrzymujemy kampanie prowadzą nie-socjaliści, ale organizacje i stowarzyszenia innych partii, włączając republikanów i demokratów, z celem obrony zasadniczych praw konstytucji i reprezentacji Izby.

Związek adwokatów nowojorskich wybrał byłego gubernatora i kandydata na prezydenta Ch. E. Hughes'a, który odznaczył się swojego czasu poparciem sjonistów żydowskich, w ich ataku na rząd i naród polski.

Izba zaś nie chce dopuścić, aby brały w rozprawie udział osoby i grupy nie zaakceptowane przez oskarżonych socjalistów, ponieważ socjaliści sami oświadczyli, że obrona do nich samych należy, i że republikanie i demokraci dlatego się wtracają, bo pragną ratować "wyspanych" kolegów z przekoń.

Z prasy nowojorskiej: "Evening Post", "The Globe" i "World", o twierdzeniu wystąpiły w obronie wydalonych. Podobnie i pisma "Herald" i "World" nawet zbiera składki na

proces, chociaż to zbędne, bo cała wschodnia dzielnica miasta (East Side) i Bronx złożyły już setki tysięcy dolarów. Kapitałisci sjonistyczni ofiarowali duże sumy, na obronę socjalistów. Brani to nieco dziwnie, ale dowodzi solidarności, której niestety nie znalazłby zapewne nikt, gdyby coś podobnego stało się z obywatelami amerykańskimi polskiego pochodzenia. Zastanówcie to na uwagę.

YONKERS, N. Y.

W ubiegłą środę, w Klubie polskim na Nepperham ulicy pod nr. 423, redaktor "Nowego Świata" ob. W. B. Błażewicz wygłosił odczyt na temat ostatnich wypadków i sytuacji w Polsce.

Zebrała się spora gromadka osób, która interesując się sprawami ojczyzny i zawsze gotowa są poświęcić rozrywkę, lub bezczynne siadanie w domu, dla wymanu zła i myśli o rzeczach pierwszorzędnej wagi.

Ob. W. Błażewicz, mówił o przyczynach, które powodują ciągły jeszcze spadek pieniędzy polskich. Wyjaśnił politykę Anglii, która dzisiaj dąży do odbudowy Wielkiej Rosji. — Mówił o potężnym wpływie międzynarodowego kapitału kontrolowanego przez żydów, dla którego wielkie i silne państwo polskie jest przedmiotem stanowczego zwalczania wszelkimi siłami i środkami. Fatalne według prelegenta jest nie to, że Polska ma dookoła siebie wrogów zewnętrznych, ale to, że ma wewnątrz niedołągów, lub ludzi, którzy z pełną świadomością swych czynów, działają na szkodę Polski. To właśnie jest najgorsze. — Prelegent przytoczył wiele faktów obciążających rząd Paderewskiego, który nie potrafił zadania, zbyt powolny woli i rozkazom Paryża i Londynu.

Biorąc wszystkie wypadki pod uwagę, niewesoło się robi na duszy, boć przecież z drugiej strony Polska ma wygodną sytuację polityczną i ma potężną, świeżą i co najważniejszą zwycięską armję.

Armja ta, jest jedyną w Europie, która nie zna do dziś dnia, co jest klęską. Z taką armją można się nie obawiać nikogo i niczego, tym bardziej gdy ją prowadzi ręka doświadzonego woźdźdź, jakim jest Naczelnik Państwa Piłsudski.

Ala co armja ta zdoła i wywalczy, to psują politycy. Popsuli bardzo. Cała masa ofiar i poświęceń Polski poszła na marne.

Jest wspaniała armja, a skarb niżej krytyki. Lecz chociaż źle jest i niebezpiecznie, to jednak niepodobna ani na chwilę wątpić, że załamanie się dwóch narodów. Jest nadzieja, że polityka Naczelnika Państwa, która jak widać coraz jaśniej dąży do ustanowienia niepodległej Ukrainy i utworzenia silnej federacji od Bałtyku do Czarnego morza, — ta polityka ma wszelkie szanse powodzenia. Politycy krepcy i szlachetni, a Wódz armji polskiej stwarza "fakty dokonane", które będą naprawdę miały znaczenie i nie tylko na papierze.

Po skończonym odczycie, obecni na sali zadawali różne pytania i interpelowali prelegenta. Wywiązała się ogólna dyskusja, która skończyła się

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerek, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepią kieszkę (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Ktoby nie mógł przyjąć osobliście, niech słownie opiszę z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG

304 SECOND AVENUE, (pomiędzy 17 i 18 St.) NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:

Codziennie od godziny 9-jej rano do godziny 8-jej wieczorem. Telefon: Stuyvesant 1882.



CZEMU MACIE CIERPIEĆ?

Najbardziej skuteczne rezultaty przez metodę Electro-Medical X-Ray. Na co iść na operację, kiedy możecie być leżeni przez Electro-Medical Therapy. Żołądek. Wątroba. Nerki. Zażenione także Raptura i Hemoroidy leczymy bez użycia noża. Nierwoli, nadwagi i słabi ludzie odzyskali zdrowie przez Electro-Medical Kurację.

DR. COLL

27 CEDAR STREET, NEWARK, N. J.

nagrzeciwo Military Park, zaraz przy Broad Street.

Godziny ofisowe: — Od 9 rano do 8 wieczorem, codziennie, oprócz czwartku.

W niedziele i święta od 10 rano do 2 po południu.

Specjalizujemy w prywatnych chorobach mężczyzn i kobiet.



zobowiązaniem — i prelegenta i zebranych na sali.

Zaznaczyć tutaj warto, że niedawno założony Klub Polski obecnie liczy przeszło 200 członków i urządza często odczyty, które cieszą się stale znaczącym powodzeniem.

Następny odczyt ob. Błażewicza, odbędzie się w czwartek, wieczorem, dnia 29-stycznia.

Temat będzie osobno ogłoszony. X.

SEKRETA BOGATYCH PAŃ Dlaczego One Zawsze Wyglądają Młodo

SPRÓBUJ I TY Czy chcesz, by inne kobiety były zazdrośne o Twoją piękność? Czy pragniesz by Cię uwielbiali mężczyźni młodzi i starzy? — Dbaj o piękność Twoją dojdiesz do celu. Zwróć się do nas, a będziemy Ci w tem pomóc. Najnowszym systemem usuwamy z twarzy i innych części ciała niepotrzebne włosy tak, że nie pozostanie po nich śladu. — Nasza wyjątkowa metoda uwalnia cerę od przyszczy, wągrów, liszajów, od dziobów po ospie i innych nieczystości. Nasz jedyny środek pomaga Ci do wspaniałych bujnych włosów; nie potrzeba ci sztucznych warkoczy, jak możesz mieć własne za małym kosztem.

Nasze wyjątkowe lekarstwo działa w SPECJALNY SPOSÓB na rozwój piękności, pełnego biustu. Nie będzie Cię kosztować wiele. Za małą cenę i w krótkim czasie możesz stać się cudowną pięknością. Zgłoś się do nas osobliście, lub napisz zaraz dzis, a damy DARMO wskazówki "JAK" i "CO".

THE SPARROW CHEMICAL CO. 196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

W sprawie Budowy Domu Narodowego

Dyrektorjat niniejszem zawiadamia szan. Akcjonariuszy, że roczne i walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 16 stycznia, w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica, punktualnie o godzinie 7-mej wieczorem.

Dyrektorjat zda sprawozdanie z rocznej kadencji, jakoteż sprawozdanie finansowe, poczem nastąpi wybór nowego dyrektoriatu. Udział wszystkich akcjonariuszy pożądan.

A. Kiliński, sekret. prot.

DARMO KALENDARZ POLSKI Z BIAŁYM ORŁEM.

pięknym kolorowym krajobrazem otrzyma każdy, kto w tym miesiącu zamówi sławitą "KALWARYJSKIE" Wino Lecznicze.

"KALWARYJSKIE" Wino Lecznicze jest to wyśmienity środek na cierpienia żołądkowe i podobne. Lekarstwo to wypróbowane od lat z wielkim powodzeniem. — "KALWARYJSKIE" Wino Lecznicze usuwa zatwardzenie, poprawia apetyt, przyczyniając się w ten sposób do ogólnego zdrowia.

Butelka \$1.35 i 6 centów podatku, a 6 flaszek za \$7.00 KALENDARZ na rok 1920 zupełnie DARMO.

GWARANCJA nasza: W dowód naszego zaufania, oświadczamy, że zwrócimy każdemu, który udowodni, że "KALWARYJSKIE" Wino Lecznicze nie jest takim, jak piszemy.

D. WROBLEWSKI & CO. 196 East 4th Street, New York City, N. Y.

SECRET OF BEAUTY

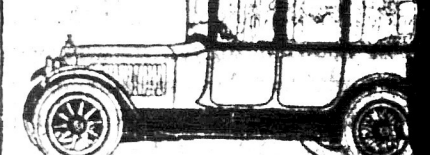
KOMBINACYJNY KREM I PUDER NA TWARZ

Jest niezawodnym środkiem na usuwanie z twarzy piegów, wągrów, przyszczy, krost i innych wyrostów skórnych. Usuwa zmarszczki, delikatnia twarz i nadaje wyraz młodości. Działa nadzwyczaj szybko i nie daje się zastąpić żadnym innym preparatem. Ma podwójną wartość, gdyż zawiera dwie niezbędne rzeczy, konieczne do upiększenia twarzy, — krem i puder. Połączony przez setki kobiet, które próbowały bez skutku wszystkich innych środków. Jeden słoik wystarczy, by was przekonał. Cena słoika z dokładnym przepisem użycia, \$1.25. Załączyć 25c w znaczku, resztę przy odbiorze. Adresujcie: WOMENS NOVELTY CO. not In 1948 Evergreen Ave. Dept. 1. Chicago, Ill.

AUTOMOBILOW

TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA Pełny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadziorze nauczyciela.

L. TYCHNIEWICZ & CO.



Nauka zestawiania, rozbierania, naprawy, jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Niezależnie naszej Szkoły i innej. Pożycie osobliście i obejrzenie naszego w nim wstąpić do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajcie słowo. Odpowiadamy na listy.

L. TYCHNIEWICZ & CO. 601 East 17th Street, New York

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

FARAON CZYLI WALKA DUCHOWIEŃSTWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

— Aha!... Powiedzże mi, wasza dostojność — ciągnął książę — w jakim tedy celu jedzie Sargon do stóp faraona? — Nie wiem. — Aha! Ale dlaczego ja nie mam wieści, ja następcę tronu?... — Bo są tajemnice państwa, które zna zaledwie kilku dostojników... — I których mógłby nawet nie znać mój najczcigodniejszy ojciec?... — Z pewnością — odparł Mentezufie — że są rzeczy, o których mógłby nie wiedzieć nawet jego świątobliwość, gdyby nie posiadał najwyższych święceń kapłańskich. — Dziwna rzecz! — mówił książę po namyśle — Egipt jest własnością faraona i mimo to, mogą dążyć się w państwo

wie sprawy, nieznane faraonowi?... Wythłumacz mi to wasza dostojność.

— Egipt jest przedewszystkiem, a na wet: jedynie i wyłącznie własnością Amona — ręką kapłana. — Jest zatem konieczne, aby ci tylko znali najwyższe tajemnice, którym Amon objawia swoją wolę i plany.

Książę, słuchając doznawał takich uczuć, jakby go przewracano na łóżu, wy btem sztyletami i jeszcze podkładano ogień.

Mentezufis chciał podnieść się, namnie stnik zatrzymał go.

— Jeszcze słowo — mówił łagodnie. Jeżeli Egipt jest tak słabym, że nie wolno nawet wspominać o asyryjskich daniach...

Zadyszał się.

— Jeżeli jest tak słabym — ciągnął — to jakżeż pewność, że nas nie napadną Asyryjczycy?

— Od tego można zabezpieczyć się traktatami — odparł kapłan.

Następcę machnął ręką.

— Niemą traktatów dla słabych! — rzekł. — Nie zasłania granic srebrne tablice, zapisane ugodami, jeżeli za nami nie staną włócznie i miecze!...

— A któż waszej dostojności powiedział, że u nas nie staną?

— Ty sam. Sto dwadzieścia tysięcy ludzi musi ustąpić przed trzystu tysiącami. No, a gdyby Asyryjczycy raz do nas weszli, z Egiptu zostałaby pustynia...

Mentezufisowi zapłonęły oczy.

— Gdyby weszli do nas — zawołał — kości ich nigdy nie zobaczyłyby swej ziemi!... Uzbrolibyśmy całą szlachetę, pułki robotnicze, nawet przestępców z kopaliń... Wydobylibyśmy skarby ze wszystkich świątyń... I spotkałaby się Asyria z pięciuset tysiącami egipskich wojowników!...

Ramzes był zachwycony tym wybuchem patriotyzmu kapłana. Schwylił go za rękę i rzekł:

— Więc jeżeli możemy mieć taką armję, dlaczego na napadamy na Babilon?... Czyż wielki wojownik Nitagor nie błaga nas o to od kilku lat?... Czyż jego świątobliwość nie niepokoi się wrznięciem Asyrii?... Gdy im pozwolimy zebrać siły, walka będzie trudniejsza, ale gdy rozpoczniemy sami...

Kapłan przerwał mu.

— Czy ty wiesz, książę, — mówił — co to jest wojna, do której trzeba iść przez pustynię? Kto zareczy, że nim dotarliśmy do Eufratu, połowa naszej

armji i tragarzy nie wyginęłaby z trudów?

— Wyrównalibyśmy to jedną bitwą — wtrącił Ramzes.

— Bitwa!... — powtórzył kapłan: — A czy wiesz książę, co to jest bitwa?

— Spodziewam się! — odparł dumnie następcę, uderzając w miecz.

Mentezufis wzruszył ramionami.

— A ja ci mówię, panie, że ty nie wiesz, co to jest bitwa. Owszem, masz nawet o niej całkiem fałszywe pojęcie z manewrów, na których zawsze bywałeś zwycięzcą, choć nieraz powinienes być zwyciężonym!...

Książę spochnął. Kapłan wsunął rękę za swoją szatę i nagle spytał:

— Zgadnij wasza dostojność, co trzy mam?

— Co?... — powtórzył zdziwiony książę.

— Zgadnij prędko i dobrze — nalegał kapłan — bo jeżeli omylisz się, zginią twoje pułki!...

— Trzymasz pierścień odparł rozweselony następcę.

Mentezufis otworzył rękę: był w niej kawałek papirusa.

— A teraz co mam?... — spytał znowu kapłan.

— Pierścień.

— Otóż nie pierścień, tylko a boskiego Hator — rzekł kapłan.

— Widzisz, panie — mówił — oto jest bitwa. W czasie bitwy chwila wyciąga do nas rękę i każda najspieszniej odgadywać zauk niej niespodzianki. Mylimy się, zdajemy, ale biada temu, kto omylił się, aniżeli odgadł!... A biada tym, przeciw komu los omylił się i znuża do omyłek!...

— A jednak ja wierzę, ja czuję — zawołał następcę, bijąc się w piersi — że Asyria musi być zdeptana!

Oby przez usta twoje przemawiał bóg Amon, rzekł kapłan. — I tak dodał — Asyria będzie poniżona, może nawet twojemi rękoma, panie, ale nie zaraz... nie zaraz!...

Mentezufis poźegnał go, książę został sam. W jego sercu i głowie huczało.

„A więc miał słusność Hiram, że oni nas oszukują — myślał Ramzes. Teraz i ja już jestem pewny, że nasi kapłani zawarli z chaldejskimi jakas umowę, która jego świątobliwość będzie musiał zatwierdzić. Będzie musiał!... czyż szano o podobnej potworności?... pan żyjącego i zachodniego świata musi podpisywać umowy wymyślone przez intrygantów!...”

DROBNE OGŁOSZENIA.

MEZCZYZN (Help Wanted Male)

BUDOWACZY WIERZCHÓW AUTOMOBILOWYCH
do pracy produktynwej od sztuki

Wszystkich departamentach. NIEMA GRANIC CO DO ZAROBKU TYGODNIOWEGO PRACOWNIKÓW DRZEWNYCH METALOWYCH I DO CIOSANIA

Teraz jest wasza sposobność. Piszcie do nas lub telefonujcie SUPERIOR BODY CO. RAILWAY, N. J. (18)

RODGO mezczyzny, który się zna na reparacon fonografów i który się może przetrze ogólnie. Frank Cordis Hoboken, N. J. (18)

ROBOTNIKÓW potrzeba Sheepshead Bay, N. Y. (18)

WYRABIAJĄCY RĄCEK potrzeba. Dobra zapłata, stała praca. LEOPOLD SCHWARTZ 1st Chestnut Street Newark, N. J. (18)

ACHARZY do pracy wewnątrz i na podwórzu; takich, którzy umia rozłożyć deski szklane; stałe rady, dobra zapłata. Pół dnia w so- Zgłoszenia do Mr. Moskowitz, Star Routing Co., 502 West 44 near 10th Ave. (18)

MEZCZYZN POTRZEBA do pracy w kuchni. Doświadczenie nie konieczne. Zgłoszenia: Steward HOTEL GOTHAM 5th Ave. & 55th St. (18)

WYŻYMACZA \$80 miesięcznie. Zgłoszenia do Head Laundress HOTEL GOTHAM 5th Ave. & 55th St. (18)

"DROP HANDS" "no drop forging" M. GOULD SON & CO. 115 Lafayette St. Newark, N. J. (18)

OWA Restauracja do sprzedania powodu wyjazdu do kraju. 111 St. Marks Place. Blizsze szczegóły na miejscu. (13-16-6-19)

PEŁKOWANIE PAROWANIE do doświadczonego mezczyzny z zarysami zatrudnienia. STAL SILK PRINTING CO. Haledons Belmont Ave. Paterson, N. J. (20)

DO SZCZŁAD Z DRUTU STALOWEGO do doświadczonego robotników potrzeba dobra zapłata, stała praca do nas i zaangażujcie z nami interwiew. GEO. C. MOON CO. Dunellen, N. J. (17)

ROBOTNIKÓW MEZCZYZN POTRZEBA do pracy wewnątrz i na po- FABRYCE CHEMIKA- DO NOWEGO YORKU. Dobre i umiarkowa- KI ŻYCIOWE, W NAJ- PRA OGRZEWANYM W STANACH ZJEDN.

STAŁA PRACA. GODZIN DZIENNE. ZGŁOSZENIA: GRASSELLI CHEMICAL CO. GRASSELLI, N. J. (19)

PRACÓWNIK CENTRAL RAIL- OF NEW JERSEY DO GRAS-

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DZIEWCZĄT do pracy w Newark, N. J. doświadczenie, oprowadzenia, także po- do lekkiej pracy w sa- widno, przewiewnej fabry- miejsce, stałe zatrudnienie. Zgłoszenia cały tydzień. CARTER & SONS 228 High St. Newark, N. J. (18)

DROBNE OGŁOSZENIA

OPERATOREK OPERATOREK

doświadczonej i początkującej na dańską spódną bieliznę. Dobra za- płata, stałe zatrudnienie. Widna fabryka. Sposobność zarobienia dużych pienię- dzy.

DAVIDSON BROS. Pierce & 7th Aves. Astoria, L. I. (18)

DO MACZANIA CZEKOLADEK potrzeba doświadczonej dziewczę- Przy maczaniu \$25 tygodniowo. Stałe zatrudnienie. PATERSON CANDY KITCHEN 127 Main St. Paterson, N. J. (22)

DZIEWCZĄT POTRZEBA do pracy przy woreczkach podróżnych (walizkach) Stałe posady, dobra zapłata. LEOPOLD SCHWARTZ 181 Chestnut Street Newark, N. J. (18)

DO MAGLOWANIA potrzeba dziewczę lub kobiet Dobra zapłata, włącznie z jedzeniem Zgłoszenia: Head Laundress HOTEL GOTHAM 5th Ave. & 55th St. (18)

DZIEWCZĄT DO KAPIELNI Dobra zapłata, włącznie z pokojem i jedzeniem. Zgłoszenia do Housekeeper HOTEL GOTHAM 5th Ave. & 55th St. (22)

PRACOWNICY domowej potrzeba. Mała rodzina. Fondiller, 961 St. Nicholas Ave., cor. 158th St. (17)

POTRZEBA kobiety do prania i pra- sowania; dobra zapłata. Zgłoszenia: Greek-American Institute of New York, 905 Eagle Ave. Bronx. (17)

DZIEWCZĄT i kobiet do lekkiej pra- cy fabrycznej. G. P. Campbell Co. 411 East 36th St. (18)

DO SKŁADANIA POTRZEBA DZIEWCZĄT Dobra zapłata i stała praca. ORIENTAL SILK PRINTING CO. Haledons Belmont Ave. Paterson, N. J. (20)

ORNAMENTA doświadczonej pracowniczki na podne ornamenta kapeluszy. Praca domowa. Dobra zapłata. E. KAHN 661 Broadway (17)

KOBIETY do prania i prasowania, do bra zapłata. Zgłoszenia: Greek-A- merican Institute of N. Y. 905 Eagle Ave. Bronx. (16)

SPOSOBNOSĆ dla dziewcząt i kobiet w składaniu i pakowaniu; dobra za- płata podczas nauki, szybka promocja. U. S. Metal Specialties Co., 615-115 Street, Richmond Hill. (17)

DZIEWCZĄT POTRZEBA w naszych składach ziarna 1010 Garfield Ave. near Bramhall Ave. Jersey City, N. J. do zrywania fasoli i garchu Praca niedzugo. PETER HENDERSON CO. (17)

POTRZEBA DOBRYCH NAWIĄZKOW TWAR- DEGO JEDWABIU Stała praca. TEXTILE WARPING & FINISHING COMPANY 203 Paterson St. Paterson, N. J. (17)

DZIEWCZĄT POTRZEBA do krochmalenia, prasowania bielizny krótkie godziny, dobra zapłata. Zgłoszenia: WEST SHORE LAUNDRY 536 Lewis Street Union Hill, N. J. (16)

OPERATOREK NA SŁOMIANKI doświadczonej i początkującej na dańskie kapelusze Stała praca, dobra zapłata. Sanitarne warunki pracy. Widna, przewiewna pracownia. BLOOM & KELLER 219-36th St. B'klyn. (18)

POTRZEBUJEMY USŁUG MŁODYCH KOBIET od 16 do 30 lat wieku Nasza fabryka jest dobrze wentylowa- na i nowożytna pod każdym względem Praca jest lekka i czysta i przedsta- wa znakomitą szansę do awansu; do- bra praca na początek. Jeżeli jeste- cie zainteresowane, zgłoszcie się zaraz. C. F. MUELLER CO. PACKING DEPARTMENT Baldwin Ave. High Street Jersey City, New Jersey (21)

POTRZEBA

doświadczonej nawigaczki inteligentnego jedwabiu. Dobra zapłata, stała praca. SUANINA SILK MILLS. -Bamford Mill Cliff St. & Belmont Ave. Paterson, N. J. (16)

DO UPIĘKSZANIA słomianych kapeluszy także dziewcząt powyżej lat 16. do wyuczenia się fachu. SPEAR & CO. Woodhaven Junction, L. I. (16)

DZIEWCZĄT do lekkiej pracy fabry- cznej. Dobra zapłata na początek, szansa promocji. Stała praca, łatwe godziny. B. B. Davis Co., 38 Jackson St., pomiędzy Newark and Ferry Sts. Hoboken, N. J. (18)

ZAWIĄZKOW potrzeba doświadczonej na miękki jedwab. Dobra zapłata, stała praca. KRISTINE SILK MILLS 41 Fulton Street Paterson, N. J. (16)

OPERATOREK na słomiane kapelusze Najlepsza zapłata, stała praca, przez cały rok. Także dziewczęta po- wyżej lat 16 do nauczenia się fachu. SPEAR & CO. Woodhaven Junction, L. I. (16)

200 NAWIĄZKOW KORALI POTRZEBA. PŁACIMY WYSO- KIE CENY ZE WSZYSTKICH VILLARI, 245 EAST 116TH. (16)

OPERATOREK potrzeba na jedwabne bluzki. Najwyższa płaca, stała praca. MARGOLIES WAIST CO. 330 Hudson Ave. corner Charles St. West Hoboken, N. J. (17)

OPERATOREK, doświadczonej, fa- strygaczki i na różne roboty, także wykończarki i inspektorki na jedwab na bieliznę spodnią. Stałe posady, pół dnia w roboty. Carteret Silk Co. 68- 70 York St., Jersey City, N. J. naj- wyższe pietro. (20)

POTRZEBA operatorek, fastrygaczek, do szycia i do nauki na damskie jedwabne bluzki. MADEWELL WAIST CO. 164 Market St. Paterson, N. J. (20)

POTRZEBA DZIEWCZĄT do napełniania się wyrobu tureckich re- czników; także dziewcząt doświad- czonej. Zgłoszenia do: SAMUEL HOLT Corner E. Railway & California Ave. Paterson, N. J. (20)

10 OPERATOREK NA MOTOROWE MASZYNY. 18 OPERATOREK NA NOŻNE 10 DZIEWCZĄT DO PAKOWANIA Stała praca, dobra zapłata, najlepsze warunki pracy. BRASS GOODS MFG. CO. 345 Eldert St., B'klyn. (20)

OPERATOREK na maszyny "lock- stitch", doświadczonej na franki. Zgłoszenia: Ryan & McGahn, 441 Blake Ave. B'klyn. (16)

STAŁA POSADA. Potrzeba zaraz, parna lub pami do prowadzenia biura Reasocjowanego w polskim i w angielskim języku. Zgło- szenia do: Czyżewski Realty Corporation, 21 Park Row, 15 pietro, Pokój 1532-33, New York City. (18)

DO ogólnej pracy domowej, bez pra- nia. Mała rodzina. \$50 miesięcznie. Cathedral 9041. (19)

POTRZEBA agentów, jak w New York, tak i na prowincji do rozprow- szenia jednej polskiej firmy ru- chomych obrazów. Zgłoszenia do: Polonia Film Co., 327 East 14th St. New York. (18)

POTRZEBA kilku młodych, energij- nych ludzi, zajęcie całodziennie lub wieczorowe. Zgłoszenia do: Po- lonia Film Co., 327 E. 14 ulica. (17)

POSZUKUJE Ob. H. Szeznawskie- go (czukniarika) w ważnej sprawie. Ktoś by z znajomych znał miejsce je- go pobytu, przesyłając jest o nadesła- nie jego adresu do Administracji No- wego Świata, ul. J. A. (20)

Ręcznik i buczor poszukują pracy. Zgłoszenia do: Bieda na pod- Maczuga, 83 East 14th St. Bayonne, N. J. (15)

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ. NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRA- MOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomies- czenia klientów.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność pro- wadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI

579 GRAND STREET
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 903.

POMOGĘ W PIECIU DNIACH

Bez Trucizn, Cięcia ani Bólu

LECZĘ CHOROBY:

Zołądka, Pluc, Nerek i Pęcherza.
Nie Płacicie za Bezsłuteczne Leczenie!

JA WAM POMOGĘ.

Choroby mezczyzn: Nerwowość, Utrata Sił, Nadwężenie, Zatrucie Krwi, Pluca, Astma, Bronchitis, i Plucowe choroby, leczę moją najnowszą metodą. Zatrucie Krwi i wszystkie choroby skórne jak: Wyrzuty, Bezema, Wzrosty, Świerzb, i Puchlina. Przeciagające się choroby. Choroby kobiece: chroniczne i nerwowe choroby kobiece leczę na stałe.

Przyjdzie do mego ofisu i pomówię ze mną w zaufaniu. Możecie mo- wieć do mnie po polsku. JA WAM DAM NAJLEPSZĄ PORADĘ.

DR. T. M. SIKORA, D. O. 57 Newark Street, Hoboken, N. J.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH

B. ŻELSKI - Polska Księgarnia Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Katalo- g wysyłam bezpłatnie. - 150 East 7th St., New York.

F. Ślaski Polix Phonograph and Supply Co., 139 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurtow- ny skład gramofonów, motorów i re- kordów. Przyjmujemy wszelkie repara- cje gramofonów.

J. POL Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka 129 East 7. ul. New York.

J. CIOLKA Polskie informacyjne biuro. - Wy- syła katalo- g do wszystkich części kraju i sprzedaje szafy i na wszystkie linie okrętowe. Sprawy notarialne. - 144 E. 7 ul. New York.

ARTYSTYCZNY ZAKŁAD FOTOGRA- FICZNY, 278 E. Houston ul. N. York. wykonuje wszelkie prace w zakresie fotograficznego wchodzącego. Zdjęcia osób pojedynczych, grup weselnych, towa- rzystw, oraz fotografii paszportowych po cenach umiarkowanych. Franciszek K. Waseter Adwokat. 180 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 5533.

Fr. W. Matylikiewicz Jedyny polski Zakład Jubilerski, 185 E. 7 ulica, New York City.

POLSKA PIEKARNIA I RESTAURACJA 159-8 ma. w New Yorku. (Róg 18-iej ulicy) L. Kaczmarek, W. Białewicz, właśc.

NOWY POLSKI ZAKŁAD MASARSKI Wielki wybór wędlin, szynki, kiebas i in- nych produk- tów spożyw- czych. Ceny nadzwyczaj niskie. Po- leca się łaskawej pamięci Stan. Polo- nji, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City.

W. A. Adamski dostarcza dobrego muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 8 ulica, 2 pietro. New York

FABRYKA GRAMOFONÓW, Kropi- del, Pocztówek, Krzyżów i Kalen- darzy. Hurtowna Sprzedaż. Druka- nia i Księgarnia. Dobry rabat dla a- gentów i szorników. White Eagle Pre- press House, 185 Ave. A. New York

W. A. Adamski dostarcza dobrego muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 8 ulica, 2 pietro. New York

A. WYDEYSKI, 187 Bedford ave Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. - Cukiernik, cygara, zabawki dla dzieci, czasy i przybory do pisania.

S. SKONIBOENY i W. GERWA- TOWSKI Jedyny Polski Skład Obu- wa na 5-iej Ave., par. 440 w South Brooklyn. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

BROOKLYN - GREENPOINT.

Telefon: 2380 Greenpoint

Polaki Fotograf M. KUCIEN 527 Bedford Ave. Brooklyn, N. Y. (pomiędzy No. 5 i No. 6 ulic) Wykonujemy naj- lepsze roboty po najniższych ce- nach.

W. ADAMSKE Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn - napro- ciew polskiego kości.

Polaki Fotograf, Alexander Stadis 785 Manhattan Avenue, Brooklyn - Telefon 2315 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polski, Notariusz Po- bliczny. A. S. BACZYŃSKI 179 Driggs ave. Tel. Opt. 543. Brooklyn.

Polaki skład kufków i walizek. W. SERAFINOWICZ 278 Driggs av. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterie. - Proszę wysłać Ro- daków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint) CENY UMIARKOWANE.

Polaki Skład Obuwia "White Eagle" Retail Shoe Store, Incorporated. 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI-STRAŚNICKI Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. W. 6- bór bielizny i dziecięcych ubranek.

A. WIEBCKIEWICZ 183 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, dam- skiej i dziecięcej.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkiem sa- cca, niech się swobodnie do: GREENWICH LABOR AGENCY 129 Greenwich Street New York, N. Y.

V. J. KRUGLAK Polski Ruski Notariusz. Wyrab- ia wszelkie dokumenty do sta- rego kraju. "pelnomoceństwa" prośby i aplikacje na paszporty, sprowadza rodziny do Ameryki i t. d. Zgłoszenia do: V. J. Krug- lak, 130 E. 7th St. New York.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDEYSKI, 187 Bedford ave Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. - Cukiernik, cygara, zabawki dla dzieci, czasy i przybory do pisania.

S. SKONIBOENY i W. GERWA- TOWSKI Jedyny Polski Skład Obu- wa na 5-iej Ave., par. 440 w South Brooklyn. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDEYSKI, 187 Bedford ave Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. - Cukiernik, cygara, zabawki dla dzieci, czasy i przybory do pisania.

S. SKONIBOENY i W. GERWA- TOWSKI Jedyny Polski Skład Obu- wa na 5-iej Ave., par. 440 w South Brooklyn. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.